

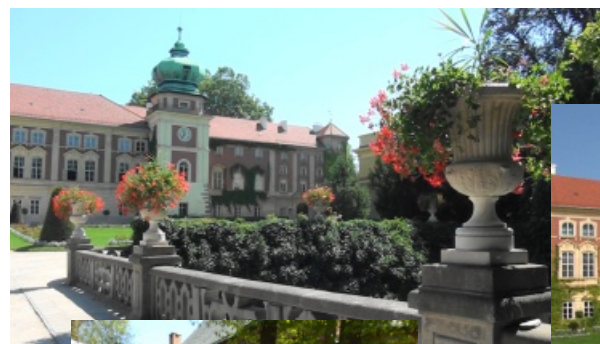


Jestem magistrem inżynierem budownictwa lądowego. Pochodzę z Piotrkowa Trybunalskiego, miasta, w którym przez kilkadziesiąt lat odbywały się sądy trybunalskie, przeniesione następnie do Lublina. Ja - podobnie - po studiach przeprowadziłem się do Lublina i pracowałem w kilku przedsiębiorstwach budowlanych na kierowniczych stanowiskach, aż do emerytury. Nie traktowałem dnia przejścia w stan spoczynku jako etapu zagrzebania się w domowych pieleszach, z kapturami na nogach i herbatką przed telewizorem. Wprost przeciwnie, mając teraz więcej wolnego czasu, postanowiłem zrealizować wiele spraw dotąd odkładanych na później. Przez cały okres pracy zawodowej, i obecnie, byłem i jestem bardzo aktywny w pracach społecznych na rzecz Lubelskiej Spółdzielni Mieszkaniowej, w której mieszkam, oraz na rzecz Polskiego Związku Inżynierów i Techników Budownictwa, którego jestem członkiem. Od wielu lat pielęgnuję również moje najważniejsze hobby – zwiedzanie Polski, Europy i świata w rodzinnym gronie. Emerytura dała mi większe możliwości poświęcenia się podróżom. A podróże realizuję na kilka sposobów, z których wcześniej preferowałem indywidualny wyjazd z namiotem na camping, obecnie wyjeżdżamy na zorganizowane wycieczki z biurem podróży. Zwiedziłem z rodziną prawie wszystkie kraje europejskie, niektóre afrykańskie i azjatyckie. Byłem na zboczu Mont Blanc, zaglądałem do krateru Wezuwiusza, pływałem statkiem po Bajkale, grałem w kasynie w Monte Carlo i Macao, chodziłem po Murze Chińskim i modliłem się w Jerozolimie. Z każdego wyjazdu przywożę film, zdjęcia, a przede wszystkim mnóstwo niezapomnianych wrażeń, którymi dzielę się z przyjaciółmi podczas spotkań w długie zimowe wieczory. Niektóre z najciekawszych wspomnień spisuję w formie reportażu, z myślą o ich wydrukowaniu. Ale mimo tylu pięknych rzeczy na świecie, to uważam, że Polska jest piękna, a najpiękniejsza jest Lubelszczyzna. Nasze jeziora, grzybowe lasy i zabytkowe miasta, odpowiednio zagospodarowane i wypromowane, skutecznie konkurują mogą z innymi perłami turystycznymi w świecie. I wierzę mi Państwo, że na emeryturze nie mam czasu się nudzić.

Krzysztof Baranowski

60 lat LSM
DK
Dom Kultury
Lubelskiej Spółdzielni Mieszkaniowej
E
LSM

Krzysztof Baranowski *Pałac w Łańcutach i Olsztyn*



Zapraszamy

Pałac w Łańcucie znajduje się w województwie podkarpackim, w odległości 17 km na wschód od Rzeszowa. Początki pałacu sięgają XVI i XVII w. Wtedy zamek był własnością Stanisława Stadnickiego, uważanego za największego w Polsce awanturnika, noszącego przydomek Diabeł Łańcucki. Od 1628 r. zamek stał się własnością rodziny Lubomirskich.

Podczas kilku remontów i przebudów zmieniono zamek w barokową rezydencję magnacką z wieżami na narożnikach. Dobudowano oranżerię, nadbudowano drugie piętro oraz dobudowano boczne budynki. Wokół pałacu jest piękny park, korty tenisowe, budynki powozowni, oraz storczykarni.

Film z wycieczki do pałacu w Łańcucie wyświetle w dniu 8 listopada 2017 r.

Zwiedzanie pałacu rozpoczniemy od spaceru wzdłuż potężnych murów obronnych, otoczonych fosą, następnie przejdziemy przez most i zobaczymy okrytą zielenią, piękną elewację pałacu. Przed wejściem na pałacowe pokoje zobaczymy ogromną sień, a dalej wejdziemy na pierwsze piętro i rozpoczniemy oglądanie poszczególnych pomieszczeń, wszystkich pięknie udekorowanych i wyposażonych w meble z epoki. W pałacowych komnatach obejrzymy bogate zbiory sztuki, wspaniałą bibliotekę, salę balową, kolekcję broni i rzemiosła artystycznego. Zobaczymy pomieszczenia pana i pani domu, osobne salony dla mężczyzn i dla kobiet, gabinety do pracy i odpo-

czynku, do gry w karty i wiele innych. Po zwiedzeniu głównego budynku pałacowego przejdziemy do bocznego skrzydła, w którym mieści się niewielka oranżeria.

Następnie zwiedzimy budynki powozowni i stajnie, gdzie zobaczymy ogromną kolekcję zabytkowych powozów, sań, dyliżansów, a nawet karawan. Wiele z tych powozów mają swoją własną historię. Prócz powozów, zobaczymy zbiory uprzęży końskich, walizki i sakwojaże podróżne, a także dziecięcy powozik, do którego zaprzęgano kucyka, lub psa.

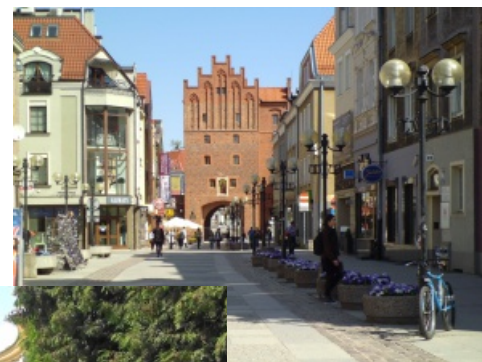
Przejdziemy dalej przez park, obok dawnych kortów tenisowych i dojdziemy do storczykarni, gdzie zobaczymy bogatą kolekcję storczyków, w różnych kolorach i kształtach.

Na koniec jeszcze zobaczymy rzeźby w parku różanym i powrót do domu.

Olsztyn to miasto wojewódzkie położone nad rzeką Łyną. Miasto założyli Krzyżacy w XIV w. Po 1466 r. razem z Warmią zostało włączone do Polski. W latach 1516-19 biskupem był tam Mikołaj Kopernik, stąd w mieście kilka pomników słynnego astronoma. Na filmie zobaczymy Zamek Kapituły Warmińskiej z XIV w., katedrę Św. Jakuba z XV w. oraz Stare Miasto.

Zapraszam
Krzysztof Baranowski

Krzysztof Baranowski *Pałac w Łańcucie i Olsztyn*



Spotkanie odbędzie się
w środę 8 listopada 2017 r. o godz. 17.00
w sali widowiskowej Domu Kultury LSM
w Lublinie, ul. K. Wallenroda 4a, tel. 81 743 48 29
www.domkulturyism.pl
Wstęp wolny